

SEBASTIAN GÓRKA  
Uniwersytet Jagielloński

## ZNACZENIE HISTORII W KSZTAŁTOWANIU SIĘ TEORII WOJNY CARLA VON CLAUSEWITZA

### Abstract

The purpose of this paper is to go beyond the usual scheme associated with Clausewitz, which narrows his life down to being a soldier and concentrates solely on his theory of war. By presenting his main methodological approach, the study examines the role of history in Clausewitz's thinking and analyses how his historical studies tested and validated his evolving theoretical structure and how they could enable soldiers who had never fought or served as commanders to develop their battle intuition and enhance decision making process by learning from real world examples in times of peace.

Słowa kluczowe: Clausewitz, On War, Critical analysis, theory of war, military history

Key words: Clausewitz, O wojnie, Die Kritik, teoria wojny, historia wojskowości

*Żaden inny niemiecki historyk nie może równać się  
z tym uzdolnionym uczniem Scharnhorsta*

Wilhelm Dilthey<sup>1</sup>

Osoba Carla von Clausewitza powszechnie kojarzy się z dziełem *O wojnie* i stwierdzeniem, że wojna jest jedynie kontynuacją polityki za pomocą innych środków<sup>2</sup>. Od 1832 roku, kiedy owdowiała Marie von Clausewitz postanowiła

<sup>1</sup> W. Dilthey, *Zur preußischen Geschichte*, Leipzig 1936, s. 119–120. Cyt. za P. Paret, *Clausewitz and the State: The Man, His Theories, and His Times*, 3 wyd., Princeton 2007, s. 331.

<sup>2</sup> C. von Clausewitz, *O wojnie*, przeł. A. Cichowicz, L. Koc, Warszawa 1958, t. 1 i 2.

pośmiertnie opublikować niedokończony rękopis męża<sup>3</sup>, dzieło to spotkało się z różnymi, często skrajnymi opiniami: dla niektórych był autorem „jedynej prawdziwej książki o wojnie”, dla innych „Mahdim masowej rzezi”<sup>4</sup>. W nieco innej formie spór o użyteczność teorii Clausewitza kontynuowany jest również u progu XXI wieku — z jednej strony w dalszym ciągu uznawany jest za jednego z najważniejszych teoretyków wojskowości w historii, którego teoria w dużej mierze wciąż pozostaje ważna pomimo zmian, jakie zaszły w sposobie prowadzenia wojny<sup>5</sup>, z drugiej jest on nieustannie atakowany albo przez zwolenników tzw. nowych wojen<sup>6</sup>, albo orędowników kolejnych rewolucji w sprawach wojskowych<sup>7</sup>, którzy z różnych pozycji zapowiadają koniec ery Clausewitza. Niezależnie od wyniku tej debaty, prawdą pozostanie stwierdzenie jednej z autorek, wedle której, analizując dowolny współczesny konflikt zbrojny lub przyszłość wojny w ogóle, świadomie lub nieświadomie, pośrednio lub bezpośrednio, błędnie lub prawidłowo, odwołujemy się do stworzonej przez Clausewitza terminologii<sup>8</sup>. Niestety równie prawdziwe pozostaje stwierdzenie, iż jest on częściej cytowany niż czytany<sup>9</sup>. Choć odnosi się ono do dzieła *O wojnie*, w praktyce może być rozszerzone na pozostałe pisma Clausewitza, szczególnie jego pisma historyczne.

<sup>3</sup> Zob. V.E. Bellinger, *Marie von Clausewitz: The Woman Behind the Making of On War*, New York–London 2015, s. 219–237.

<sup>4</sup> B. Brodie, *A Guide to the Reading of „On War”*, w: C. von Clausewitz, *On War*, trans. M. Howard, P. Paret, Princeton 1984, s. 53; B. Liddell-Hart, *The Ghost of Napoleon*, London 1980, s. 118–129.

<sup>5</sup> *Clausewitz in the Twenty First Century*, red. H. Strachan, A. Herbert-Rothe, Nowy Jork 2007.

<sup>6</sup> Zwięzłe podsumowanie dostępnej literatury zob. B. Schurman, *Clausewitz and the ‘New Wars’ Scholars*, „Parameters”, Spring 2010, s. 89–100 oraz S. Kaempf, *Lost through non-translation: bringing Clausewitz’s writings on ‘new wars’ back in*, „Small Wars & Insurgencies” 22/4, October 2011, s. 548–573. Doskonałe *case study* na temat nowych wojen i teorii Clausewitza zob. I. Duvesteyn, *Clausewitz and African War: Politics and Strategy in Liberia and Somalia*, London 2005.

<sup>7</sup> Najlepsze podsumowanie głównych trendów w rozwoju nowych technologii: zob. C. Coker, *Warrior Geeks: How 21st Century Technology is Changing the Way We Fight and Think About War*, New York 2013. Jednocześnie ten sam autor w swej najnowszej książce podkreśla nieustające znaczenie teorii Clausewitza w XXI wieku: *Re-booting Clausewitz: ‘On War’ in the Twenty-First Century*, London 2017. W literaturze polskojęzycznej uwagi na temat aktualności teorii Clausewitza w kontekście rewolucji nuklearnej i informatycznej zob. Ł. Kamiński, *Technologia i wojna przyszłości. Wokół nuklearnej i informacyjnej rewolucji w sprawach wojskowych*, Kraków 2009, s. 124–125 oraz 268–270.

<sup>8</sup> B. Hauser, *Czytając Clausewitza*, przeł. Piotr Budny, Warszawa 2008, s. 257.

<sup>9</sup> H. Rothfels, *Clausewitz*, w: *Makers of Modern Strategy*, red. E. Mead Earle, I wyd., New York 1969, s. 93. Podobną opinie wyraża wielu autorów. Przykładowo Thomas Mahnken stwierdził, że „*O wojnie*, tak jak Biblię, częściej cytuje się w wyrwanych z kontekstu fragmentach niż systematycznie czyta, a jeśli już ktoś zapoznaje się z nią w całości, zazwyczaj czyni to pobieżnie”. T. Mahnken, *Teoria strategii*, w: *Strategia we współczesnym świecie. Wprowadzenie do studiów strategicznych*, red. J. Baylis et al., przeł. W. Nowicki, Kraków 2009, s. 75.

Mając na uwadze powyższy wstęp, wydaje się zasadnym przybliżenie roli historii w myśli Clausewitza, tym bardziej iż kwestia ta do tej pory pozostała bez odzewu w rodzimym piśmiennictwie historyczno-wojskowym. Dotychczas nie zaobserwowano również potrzeby przetłumaczenia i publikacji materiałów źródłowych innych niż *O wojnie*. Wreszcie, przyjęcie nieco innej niż dotychczas perspektywy badawczej, zwróconej na kwestię inną niż relacja polityki i wojny, pozwoli dostrzec zagadnienia, których znaczenie było często pomijane w polskojęzycznej literaturze przedmiotu. Zdając sobie jednak sprawę z licznych ograniczeń, zarówno objętościowych, jak i tematycznych, główny cel niniejszego artykułu należy ograniczyć do dwóch kwestii: po pierwsze, wpływu prowadzonych przez Clausewitza studiów historycznych na jego teorię wojny; po drugie, podejściu Clausewitza do spraw związanych z metodologią teorii wojny.

I

Omówienie problemu należy rozpocząć od przypomnienia rzeczy wydawać by się mogło oczywistej, która powinna stanowić podstawę wszelkich studiów nad teorią wojny Clausewitza. Niestety, zbyt często jest ona bagatelizowana. W rezultacie, podobnie jak dorobek piśmienniczy Clausewitza zazwyczaj sprowadza się do jego *opus magnum*, tak też jego życie najczęściej ogranicza się do sfery wojskowej i udziału w wojnach napoleońskich. Taki uproszczony obraz Clausewitza-żołnierza utarł się w powszechnej opinii, a nawet został utrwalony w literaturze przedmiotu<sup>10</sup>. Częściowo za taki stan rzeczy odpowiada sam Clausewitz, który o sobie powiedział, że jest „prawdziwym synem wojska”<sup>11</sup>. Tymczasem jego dorosłe życie należy rozpatrywać w szerszym kontekście,

<sup>10</sup> Przykładowo w jednej z biografii Clausewitza można przeczytać, że jego życie było historią „pruskiego żołnierza, który cierpiał w pruskiej hańbie z 1806 r.; który zniesmaczony przestarzałą polityką i przywództwem swego państwa służył w Rosji podczas horroru kampanii z 1812 r.; który powrócił [do armii pruskiej — S.G.] na finał wojny z Napoleonem”. R. P a r k i n s o n, *Clausewitz. A Biography*, New York 2002, s. 16. Nie jest to zresztą cechą wyłącznie starszych prac. Nawet nowsze biografie koncentrują się przeważnie na „rekonstrukcji roli Clausewitza w różnych kampaniach, w których brał udział między 1793 a 1815”. Zob. D. S t o c k e r, *Clausewitz: His Life and Work*, New York 2014, s. xv. Należy dodać, że postrzeganie Clausewitza zaledwie jako żołnierza dominuje również w literaturze tylko pośrednio nawiązującej do jego teorii. Dla przykładu John Keegan opisywał Clausewitza w taki oto sposób: „zawodowiec, żołnierz i syn żołnierza, człowiek wychowany na wojnie, weteran dwudziestu lat walk, uczestnik bitew pod Jeną, Borodino i Waterloo — jednej z najbardziej krwawych bitew stoczonych przez Napoleona — człowiek zahartowany w bojach, który widział rzeki krwi i tysiące trupów zaległych na polach jak ścięte zboże i który sam niejednokrotnie ocierał się o śmierć”. J. K e e g a n, *Historia wojen*, przeł. G. Woźniak, Warszawa 1999, s. 22.

<sup>11</sup> Karl do Marie, 28 stycznia 1807 r., w: K. L i n n e b a c h, *Karl u. Marie v. Clausewitz; ein Lebensbild in Briefen und Tagebuchblättern*, Berlin 1917, s. 83.

gdyż jego działalność wykraczała daleko poza role zwykłego żołnierza, aktywnego w czasie wojny, biernego w czasie pokoju<sup>12</sup>. Oprócz bitew, kampanii i wojen na jego udział w historii składała się aktywność polityczna, akademicka, a nawet, rzec można, dyplomatyczna. On sam jednak, jak przyznał w jednym z listów, najchętniej osiadłby na wsi i „poświęcił się studiom nad historią i wojną”<sup>13</sup>.

Przede wszystkim w latach następujących po klęsce jenańskiej Clausewitz został członkiem obozu reformatorskiego i aktywnie uczestniczył w procesie restrukturyzacji armii pruskiej. Wspólnie z Scharnhorstem „pisali patriotyczne odezwy, szkicowali projekty nowych przepisów, tworzyli artykuły dla prasy”<sup>14</sup>. Lata 1807–1812 to również czas, gdy Clausewitz zaczął coraz wyraźniej dostrzegać rozdzwięk, jaki jego zdaniem miał miejsce między potrzebami państwa a działaniami podejmowanymi przez króla. Wyrazem tego były wówczas niepublikowane, ale prawdopodobnie znane w kręgach dworskich notatki i pisma polityczne, wyrażające jego zdecydowany sprzeciw wobec pruskiej polityki, który ostatecznie doprowadził do porzucenia przez niego służby w armii pruskiej<sup>15</sup>. W okresie powojennym, ponownie w pruskim mundurze, wraz z resztą dawnego obozu reformatorów bezskutecznie starał się walczyć o zachowanie reform, broniąc ich przed zagrożeniem ze strony kręgów tej części arystokracji, która była przeciwna procesom liberalizacji i domagała się powrotu do stanu sprzed wojen napoleońskich. Clausewitz szczególnie skupił się na obronie instytucji Landwehry, której poświęcił wiele uwagi w swoich pismach politycznych z tego okresu<sup>16</sup>. Porażka w starciu z siłami reakcji, jak i chęć aktywniejszego służenia ojczyźnie, sprawiła, że Clausewitz, pełniący funkcję dyrektora Akademii Wojskowej, ubiegał się o posadę pruskiego ambasadora w Londynie. Ostatecznie, mimo wsparcia ze strony m.in. Augusta Neidhardta von Gneisenau, Hermanna von Boyena, Wilhelma von Humboldta czy Günthera von Bernstorffa, nie udało mu się uzyskać ani tej, ani innej

<sup>12</sup> W literaturze polskojęzycznej uwagę zwrócił na to choćby prof. Michał Jaskulski: *Kilka uwag O Wojnie*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 3, 2010, s. 317–332.

<sup>13</sup> Karl do Marie, 15 września 1807 r., w: K. Linnebach, *Karl u. Marie v. Clausewitz*, *op. cit.*, s. 138.

<sup>14</sup> H. Strachan, *Carl von Clausewitz O wojnie. Biografia*, Warszawa 2009, s. 49.

<sup>15</sup> C. von Clausewitz, *Bekanntnisdenschrift*, w: *idem, Politische Schriften und Briefe*, red. H. Rothfels, München 1922, s. 80–118. W języku angielskim tekst dostępny jako *Political Declaration*, w: C. von Clausewitz, *Historical and Political Writings*, tłum. i red. P. Paret, D. Moran, Princeton 1992, s. oraz jako *Testimonial*, w: *Clausewitz on Small War*, tłum. i red. Ch. Daase, J.W. Davis, Oxford 2015, s. 169–216.

<sup>16</sup> Zob. C. von Clausewitz, *On the Political Advantages and Disadvantages of the Prussian Landwehr*, w: *idem, Historical and Political Writing*, *op. cit.*, s. 331. oraz C. von Clausewitz, *On the Political Advantages and Disadvantages of the Prussian Institution of the Landwehr*, w: *Clausewitz on Small War*, *op. cit.*, s. 217–220.

posady w korpusie dyplomatycznym<sup>17</sup>. Nie była to zresztą jego pierwsza przygoda z dyplomacją — gdy w wyniku traktatu tylżyckiego Prusy zostały zmuszone do wzięcia udziału w kampanii rosyjskiej po stronie Napoleona, Clausewitz wstąpił do armii carskiej. Choć w tym kontekście zazwyczaj wymienia się jego bardzo skromny udział w bitwie pod Borodino, paradoksalnie największy sukces odniósł na polu dyplomacji, gdy pod koniec grudnia przyczynił się do przekonania Ludwiga Yorcka von Wartenburga do podpisania konwencji w Taurogach, która, jak się później okazało, „otworzyła pruską granicę dla postępującej armii rosyjskiej”<sup>18</sup>. Wreszcie, nie będzie nadużyciem stwierdzenie, że Clausewitz odnosił sukcesy również jako pedagog: w latach 1810–1811 prowadził wykłady na temat małej wojny w ukończonej niegdyś szkole wojskowej<sup>19</sup>, by następnie zostać tutorem dla następcy tronu, późniejszego Fryderyka Wilhelma IV, z którym prowadził zajęcia ze sztuki wojennej<sup>20</sup>.

Chcąc wyjść poza schemat Clausewitz-żołnierz, należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt, będący zarazem najważniejszym w kontekście omawianego problemu. Otóż wolny od działań wojennych czas inwestował on w poszerzanie swojej wiedzy, nie tylko z zakresu sztuki wojskowej, ale również historii, a nawet literatury, sztuki czy nauk ścisłych. Nie byłoby to

<sup>17</sup> P. P a r e t, „*A Proposition not a Solution*” — *Clausewitz’s Attempt to Become Prussian Minister at the Court of St. James*, w: *idem, Understanding War. Essays on Clausewitz and the History of Military Power*, Princeton 1992, s. 178–190.

<sup>18</sup> M. L e g g i e r e, *Napoleon and Berlin: The Franco-Prussian War in North Germany, 1813*, s. 32. Szerzej na temat Yorcka: zob. P. P a r e t, *Yorck and the Era of Prussian Reform*, Princeton, 1966. Zapis rozmów z udziałem Clausewitza można znaleźć w jego historii kampanii rosyjskiej oraz w jego korespondencji z tego okresu. Zob. C. v o n C l a u s e w i t z, *Der Feldzug von 1812 in Rußland, der Feldzug von 1813 bis zum Waffenstillstand und der Feldzug von 1814 in Frankreich*, Berlin 1835, s. 238–239.

<sup>19</sup> C. v o n C l a u s e w i t z, *Meine Vorlesungen über den kleinen Krieg, gehalten auf der Kriegsschule 1810 und 1811*, w: *Schriften — Aufsätze — Studien — Briefe*, red. W. Hahlweg, Göttingen 1966, s. 208–599 oraz C. v o n C l a u s e w i t z, *My Lectures on Small War, held at the War College in 1810 and 1811*, w: *Clausewitz on Small War*, s. 19–168. Szerzej na ten temat: zob. P. P a r e t, *Half against My Will, I have Become a Professor*, w: P. P a r e t, *Clausewitz in His Time...*, s. 100–112.

<sup>20</sup> Swoje wykłady spisał później w formie krótkich *Zasad wojny*, które, choć czasami są błędnie postrzegane jako pierwotna wersja *O wojnie*, w rzeczywistości są zaledwie środkowym etapem ewolucji jego poglądów. C. v o n C l a u s e w i t z, *Die wichtigsten Grundsätze des Kriegsführens zur Ergänzung meines Unterrichts bei Sr. Königlichen Hoheit dem Kronprinzen*. W języku angielskim dostępne są dwa tłumaczenia. Chronologicznie pierwsze było tłumaczeniu pułkownika James John Graham, które zostało dołączone jako załącznik do jego tłumaczenia *O wojnie* z 1873. Zob. *Summary of the Instruction Given by the Author to His Royal Highness the Crown Prince in the Years 1810, 1811, and 1812*, w: C. v o n C l a u s e w i t z, *On War*, tłum. J.J. Graham, London 1873. Alternatywne tłumaczenie stanowi C. v o n C l a u s e w i t z, *Principles of War*, tłum. H. Gatzke, Harrisburg 1942. Obie wersje dostępne są on-line na stronie Clausewitz.com.

wszakże możliwe, gdyby nie zmiany w edukacji oficerów w armii pruskiej, jakie nastąpiły w drugiej połowie XVIII w. i które umożliwiły skoszarowanym w garnizonach młodszym oficerom uzyskanie dostępu do książek, czy to w postaci beletrystyki, czy też literatury wojskowej. Nie bez znaczenia dla edukacji Clausewitza było również pojawienie się w Berlinie Scharnhorsta, który w ramach idei samo-edukacji (niem. *Bildung*) zachęcał oficerów do samodzielnego myślenia i swobodnej wymiany poglądów<sup>21</sup>. Nawet jeśli Clausewitz nie był w pełni usatysfakcjonowany swoim wykształceniem<sup>22</sup>, niewątpliwie był jednym z wielu beneficjentów tych przemian. Jako typowy produkt swoich czasów, w których znaczna część korpusu oficerskiego mogła równać się pod względem wykształcenia i obycia ze swymi cywilnymi odpowiednikami<sup>23</sup>, Clausewitz uczęszczał na ogólnodostępne wykłady z logiki i etyki oraz czytał najważniejsze książki i artykuły spoza jego profesji. Najprawdopodobniej za pośrednictwem wykładów Johanna Kiesewettera zapoznał się z głównymi założeniami filozofii Kanta, a jeśli potraktować za wyznacznik odwołania do nauk ścisłych w *O wojnie*, musiał być zaznajomiony z podstawowymi pojęciami Eulera oraz Newtona. Wiadomo również, że czytał dzieła najważniejszych przedstawicieli niemieckiego romantyzmu, m.in. Schillera, Goethego, Hölderlina, Herdera czy Schlegla oraz licznych autorów francuskich. Podobnie rozbudowana była lista jego lektur historyczno-wojskowych: jeszcze przed rokiem 1806 był mniej lub bardziej obeznany z dziełami m.in. Berenhorsta, Bülowa, Guiberta, Jominiego, Lloyd'a, Maurycego czy Tempelhoffa, jak również pracami Machiavellego, Monteskiusza, de Montaigne'a oraz Williama Robertsona, a także von Müllera, Ancillon'a, czy Mösera<sup>24</sup>. Nie powinno zatem dziwić, że tylko niewielka liczba głównych tematów poruszanych przez Clausewitza pochodziła z dziedziny wojskowości. Zdaniem Azara Gata, „większość

<sup>21</sup> D.E. Showalter, „No Officer Rather Than a Bad Officer”: *Officer Selection and Education in the Prussian/German Army, 1715–1945*, w: *Military Education: Past, Present, and Future*, red. G.C. Kennedy, K. Neilson, New York 2002, s. 36–37.

<sup>22</sup> Karl do Marie, 28 stycznia 1807 r., w: K. Linnebach, *Karl u. Marie v. Clausewitz...*, s. 83. Z dzisiejszej perspektywy ową samokrytykę należy jednak traktować jako przejaw jego ambicji i charakteru, aniżeli opis stanu faktycznego. Zob. V.E. Bellinger, *Marie von Clausewitz...*, s. 38–39.

<sup>23</sup> W. Gallie, *Philosophers of Peace and War: Kant, Clausewitz, Marx, Engels and Tolstoy*, Cambridge 1978, s. 41. Szczególnie interesujący w tym kontekście jest artykuł Pareta porównujący biografie Heinricha von Tiedemanna oraz Johanna Jakoba Rühle von Liliensterna, którzy wraz z Clausewitzem ukończyli berlińską szkołę wojskową. P. Paret, *A Learned Officer among Others*, w: P. Paret, *Clausewitz in His Time...*, s. 18–76.

<sup>24</sup> P. Paret, *Clausewitz and the State...*, s. 151. Zob. szerzej w P. Paret, *Education, Politics, and War in the Life of Clausewitz*, „Journal of the History of Ideas” 29/3, Jul.–Sep., 1968, s. 394–408 oraz P. Paret, *Clausewitz and the State...*, s. 81. Por. H. Rothfels, *Carl von Clausewitz. Politik und Krieg*, Berlin 1920, s. 29 i n. oraz W. Hahlweg, *Carl von Clausewitz. Soldat, Politiker, Denker*, Göttingen 1957, s. 19.

z nich została wydobyta i wprawiona w ruch za sprawą idei i ideałów nowych i potężnych trendów kulturowych”<sup>25</sup>.

Przejawem aktywności Clausewitza są jego liczne pisma, szczególnie historyczne. Wedle najnowszych ustaleń przeanalizował on blisko 130 bitew i kampanii<sup>26</sup>. Oznacza to, że gdyby brać pod uwagę samą tylko ilość, można by uznać Clausewitza przede wszystkim za historyka, a dopiero w dalszej kolejności za teoretyka wojskowości. W dodatku za jednego z najbardziej płodnych historyków swego pokolenia. Należy bowiem pamiętać, że chociaż *O wojnie* stawia w cieniu pozostałą część jego dorobku piśmienniczego, stanowi zaledwie trzy pierwsze tomy jego dzieł zebranych, wydanych pośmiertnie w latach 1832–1837. Do tego należy dodać niepublikowane wówczas pisma polityczne, jak choćby *Obserwacje na temat Prus i ich wielkiej katastrofy*, które Clausewitz ukończył w latach 1824–1825, a które zostały opublikowane dopiero w 1888 r.<sup>27</sup>. Ogółem, jego dorobek piśmienniczy liczy tysiące stron przeróżnych notatek, artykułów, listów i pism historyczno-wojskowych i teoretycznych<sup>28</sup>. Biorąc to pod uwagę, można zgodzić się z poglądem, wedle którego „każdy, kto chciałby zebrać zbiór tekstów o teorii wojskowej porównywalny do antologii na temat myśli społecznej, politycznej i ekonomicznej, zobaczyłby, jak ciężko jest dorównać Clausewitzowi pod tym względem”<sup>29</sup>.

## II

Podobnie jak niewielu autorów widziało w Clausewitzu utalentowanego historyka, tak przy całym bogactwie dostępnej literatury tylko nieliczni zwrócili uwagę na znaczenie historii w kształtowaniu się jego teorii wojny, przez co „relacja pomiędzy historią a teorią w myśli Clausewitza nie była prawie w ogóle badana”<sup>30</sup>.

<sup>25</sup> A. Gat, *The Origins of Military Thought: From the Enlightenment to Clausewitz*, Oxford 1989, s. 140.

<sup>26</sup> D. Stoker, *op. cit.*, s. 261.

<sup>27</sup> C. von Clausewitz, *Nachrichten über Preussen in seiner grossen Katastrophe*, „Kriegsgeschichtliche Einzelschriften”, X, Berlin, 1888

<sup>28</sup> Ani w języku polskim, ani w języku angielskim nie istnieje pełne wydanie pism zebranych Clausewitza. W języku niemieckim na uwagę zasługuje wysiłek Wernera Hahlwega, który zredagował, a następnie wydał trzytomowe (dokładnie 2 tomy z których drugi podzielony jest dodatkowo na 2 części) *Schriften-Aufsätze-Studien-Briefe*, Göttingen 1966–1990 oraz *Verstreute kleine Schriften*, Osnabrück 1979. Łącznie daje to około 2500 stron artykułów, listów, memorandumów, notatek i szkiców historycznych Clausewitza, które jednak w dalszym ciągu nie stanowią całości jego dorobku piśmienniczego.

<sup>29</sup> M. Howard, *Clausewitz. A Very Short Introduction*, Oxford 2002, s. 1.

<sup>30</sup> P. Paret, *Clausewitz as a historian*, w: P. Paret, *Understanding War: Essays on Clausewitz and the History of Military Power*, Princeton 1992, s. 130.

Bodaj pierwszym, który jeszcze w XIX w. zwrócił uwagę na ten aspekt twórczości Clausewitza, był Hans Delbrück<sup>31</sup>. Dostrzegając potencjał w pismach Clausewitza, nie tylko w umiejętny sposób wykorzystał jego pogląd na współzależności wojny i polityki, rozwijając podział strategii na dwie formy (niem. *Niederwerfungsstrategie* i *Ermattungsstrategie*)<sup>32</sup>, ale również przejął część z opisanej przez Clausewitza metodologii badań historycznych, tworząc swą własną metodę badawczą, tzw. *Sachkritik*<sup>33</sup>. Podobnie jak Clausewitz, dostrzegał on różnice między historykiem a krytykiem, podkreślając, że „każdy, kto omawia jakiś temat historyczny, nie jest z konieczności historykiem, nawet jeśli jego praca nie przejawia braku energii i inteligencji. Większość badaczy, których nazywa się historykami, tak naprawdę jest pisarzami politycznymi lub orędownikami w danej sprawie”<sup>34</sup>. Ostatecznie jednak Delbrück uznał, że

<sup>31</sup> Warto zauważyć, że w języku angielskim nazwisko Delbrücka nie pojawia się w dostępnych podręcznikach opisujących najważniejszych niemieckich historyków. Zob. F. B e i s e r, *The German Historicist Tradition*, Oxford 2015, oraz G. I g g e r s, *The German Conception of History. The National Tradition of Historical Thought from Herder to the Present*, Hanover NH 1983; W języku polskim jedynym znanym mi opracowaniem jest książka J. Karsuskiego: *Spór o orientacje imperializmu niemieckiego w dobie wilhelmińskiej: poglądy polityczne Hansa Delbrücka*, Poznań 1961, aczkolwiek Delbrück jako historyk omówiony jest zaledwie na dwudziestu stronach, z czego tylko połowa dotyczy bezpośrednio historii sztuki wojennej (s. 85–95). Szerzej na temat Delbrücka pisali A. B u c h o l z, *Hans Delbrück and the German Military Establishment: War Images in Conflict*, Iowa City 1985 oraz F. G i l b e r t, *Delbrück: The Military Historian*, w: *Makers of Modern Strategy. From Machiavelli to the Nuclear Age*, 2 wyd., red. P. P a r e t, Princeton 1986, s. 326–353. Wpływ Clausewitza na rozwój historii wojskowości w Niemczech porusza Gilbert w *From Clausewitz to Delbrück and Hintze: Achievements and failures of military history*, „Journal of Strategic Studies” 3/3, 1980, s. 11–20.

<sup>32</sup> Pierwszy z wymienionych terminów jest zazwyczaj tłumaczony jako strategia zniszczenia lub powalenia (ang. *strategy of annihilation*) i odnosi się wyłącznie do bitwy jako środka służącego do pokonania przeciwnika. Drugi termin oznacza strategię wyczerpania (ang. *strategy of exhaustion*), w której bitwa jest zaledwie jedną z dwóch dostępnych opcji, drugą jest manewr. Decyzja, którą strategię zastosować, zależy od szeregu czynników: „po uważnym rozważeniu wszystkich okoliczności, celu wojny, walczących sił, następstw politycznych, indywidualizmu nieprzyjacielskiego dowódcy, rządu i ludu, swego własnego, dowódca musi zdecydować, czy bitwa jest wskazana, czy nie. Może dojść do wniosku, że za wszelką cenę należy unikać większych działań, może również szukać bitwy przy każdej nadarzającej się okazji”. H. D e l b r ü c k, *Die Strategie des Perikles erläutert durch die Strategie Friedrichs des Großen*, Berlin 1890, s. 27–28. Por. H. D e l b r ü c k, *Geschichte der Kriegskunst...*, t. 4, Berlin 1920.

<sup>33</sup> Wedle tej metody dane wydarzenie może zostać uznane za potwierdzony, wiarygodny i weryfikowalny fakt historyczny tylko wtedy, gdy weryfikacji poddano materiał źródłowy z którego pochodzi informacja, ale dodatkowo sprawdzono samą informację pod kątem jej zgodności z prawami rządzącymi rzeczywistością. Zob. H. D e l b r ü c k, *Geschichte der Kriegskunst im Rahmen der politischen Geschichte*, t. 1, Berlin 1900, s. 6.

<sup>34</sup> H. D e l b r ü c k, *General von Clausewitz*, „Zeitschrift für Preußische Geschichte” XV, 1878. Cytat za P. P a r e t, *Hans Delbrück on Military Critics and Military Historians*, „Military Affairs” 30/3, Winter, 1966, s. 148–152.



choć Clausewitz wychodził z prawidłowych założeń i nie był doktrynerem, a jego zmysł historyczny pozwolił mu na uniknięcie błędnych ocen, „z zamiaru i powołania Clausewitz był krytykiem i tylko krytykiem”<sup>35</sup>.

Wśród dwudziestowiecznych badaczy dominowało podejście, wedle którego celem studiów i analiz historycznych Clausewitza było weryfikowanie teoretycznych koncepcji, tak aby teoria pozostała zgodna z rzeczywistością<sup>36</sup>. Najważniejszym badaczem na tym polu jest bezsprzecznie Peter Paret. Jako autor licznych artykułów oraz najpoczytniejszej biografii, a także tłumacz na język angielski *O wojnie* i wyboru pism historyczno-politycznych, Paret od początku swych badań starał się odtworzyć rozwój intelektualny Clausewitza, a tym samym osadzić jego teorię w znacznie szerszym kontekście przemian społeczno-politycznych po rewolucji francuskiej i ówczesnych prądów intelektualnych<sup>37</sup>. Było to wynikiem obserwacji, że autorzy o wielkim znaczeniu dla lepszego zrozumienia świata społecznego są postrzegani wyłącznie ze względu na swe największe i najważniejsze dzieła, zazwyczaj w oderwaniu od pozostałej części ich dorobku. Dla niego Clausewitz był tego przykładem<sup>38</sup>. Tymczasem w ocenie Pareta, nawet gdyby Clausewitz nigdy nie napisał *O wojnie*, zapisałby się w świadomości późniejszych pokoleń z powodu swych licznych prac historycznych, które pozostają „nie tylko niezbędnymi fundamentami dla jego pracy teoretycznej, ale również imponującym zwiastunem rozwoju nauk historycznych w XIX wieku”<sup>39</sup>. Większość z licznych prac Pareta tematycznie wykracza daleko poza *O wojnie* i pokazuje myśliciela, który w sposób możliwie najbliższy naukowemu dążył do stworzenia teorii zdolnej do opisywania i zrozumienia wojny<sup>40</sup>.

<sup>35</sup> *Ibidem*.

<sup>36</sup> Za przedstawiciela tego podejścia można uznać np. Raymonda Arona, który podkreślał, że od samego początku relacją między teorią a historią znajdowała się w centrum myślenia Clausewitza. Do trudności jakie wynikają z przyjętej przez niego metodologii, Aron zaliczył: uwzględnienie mnogości zmiennych, tj. różnorodności epok i niepowtarzalności wydarzeń, wpływu czynników niematerialnych i zasad strategii, wreszcie konieczność postawienia się zarówno w miejscu aktora, który nie zna konsekwencji swoich decyzji, jak i krytyka, który dysponuje wiedzą o przyczynach, przebiegu i skutkach ocenianych wydarzeń. Odpowiedź Clausewitza miała polegać na tym, iż „analityczna część teorii dostarcza pojęć, za pomocą których teoretycy badają historię. Doświadczenie historyczne potwierdza lub odrzuca zasady, które wynikają z syntezy abstrakcyjnego rozumowania”. Zob. R. Aron, *Clausewitz: Philosopher of War*, tłum. Ch. Booker, N. Stone, London–Melbourne 1983, s. 196–213.

<sup>37</sup> Zob. krótki autobiograficzny artykuł P. Paret, *Crossing Borders*, „The Journal of the Historical Society” 4/2, November 2002.

<sup>38</sup> P. Paret, *Clausewitz: A Bibliographical Survey*, „World Politics” 17/2, 1965, s. 272–285.

<sup>39</sup> P. Paret, *Text and Context. Two Paths to Clausewitz*, w: P. Paret, *Clausewitz in His Time. Essays in the Cultural and Intellectual History of Thinking about War*, New York–Oxford 2015, s. 5.

<sup>40</sup> P. Paret, *Clausewitz and the State*, *op. cit.*, s. 356 i n. Mówiąc w dużym uproszczeniu, Paret wskazuje, że Clausewitz w swoim nastawieniu przypomina nieco podejście XX wiecznych

Ponieważ doświadczenie okazało się niewystarczające, historia posłużyła za brakujący element, który pozwolił na wgląd w ponadczasową rzeczywistość wojny: żadna teoria nie mogła istnieć w oderwaniu od historii, która posłużyła za narzędzie w testowaniu teoretycznych koncepcji. Paret wskazywał przy tym na pewną zależność: wraz z ewolucją teorii wojny zmianie ulegała również forma pism historycznych Clausewitza, począwszy od pierwszych prób, pochodzących jeszcze z czasów szkoły wojskowej, na samodzielnych analizach historycznych z lat dwudziestych, które należy uznać za dopełnienie jego dojrzałej teorii wojny, kończąc. Te ostatnie charakteryzowały się dążeniem do obiektywności, która nie wykluczała wyrażania opinii i kontrowersyjnych sądów; odrzuceniem wielu poglądów wcześniejszych lub współczesnych mu historyków, m.in. teleologicznego charakteru historii, jaki odnajdziemy u Hegla, czy podziwu dla jakiejś pojedynczej idei, przykładowo wolności u Schillera lub patriotyzmu u Müllera; wreszcie, skoncentrowaniem się nie tyle na opisie walk, co na relacjach, jakie zachodzą między tym, co polityczne, społeczne i wojskowe<sup>41</sup>. Podsumowując, w ocenie Pareta Clausewitz „w ujęciu historiograficznym jest postacią przejściową: rygorystycznym myślicielem, który zostawił za sobą uprzedzenia, ale nie pozyskał nowych, rozwijanych narzędzi metodologicznych; [bardziej] badacz-amator aniżeli akademik, nietknięty przez rodzący się profesjonalizm dyscypliny historii. Możemy postrzegać go jako prekursora niemieckiego historycyzmu, którego praca nie osiągnęła jeszcze charakteru naukowego”<sup>42</sup>.

Paret pod wieloma względami był pionierem w badaniach nad życiem i twórczością Clausewitza i do dziś pozostaje autorytetem w tym zakresie oraz podstawowym źródłem informacji. Nie powinno być zaskoczeniem, że współcześnie poszerzyło się grono autorów zajmujących się tą tematyką i że część z nich doszła do innych niż on konkluzji<sup>43</sup>. Obecnie na popularności zaczyna więc zyskiwać drugie podejście, wedle którego historia nie służyła jedynie potwierdzeniu zgodności teorii z rzeczywistością, lecz miała być wykorzystana w procesie edukacyjnym oficerów<sup>44</sup>.

---

fenomenologów. Podobną uwagę można spotkać także u innych autorów, np. Christophera Cokera, który nazywa Clausewitza „pierwszym fenomenologiem wojny i zdecydowanie najbardziej wnikliwym”. Zob. Ch. Coker, *The Future of war: The Re-Enchantment of War in the Twenty-First Century*, Oxford 2004, s. 6 oraz Ch. Coker, *Rebooting Clausewitz: 'On War' in the Twenty-First Century*, London 2017, s. 18–21.

<sup>41</sup> Zob. P. Paret, *Clausewitz and the State*, op. cit., s. 331–355.

<sup>42</sup> P. Paret, *Clausewitz as a historian*, op. cit., s. 142.

<sup>43</sup> Sam Paret źle znosi krytykę pod swoim adresem: zob. P. Paret, *Note, Translation, Literal or Accurate*, „Journal of Military History” 78, July 2014, s. 1077–1080.

<sup>44</sup> Do grona przedstawicieli tego podejścia można zaliczyć m.in. Antulio Echevarrię, wskazującego, że celem Clausewitza było poszukiwanie wiedzy obiektywnej, która „byłby podstawą myślenia, aniżeli sposobem myślenia”. Ustanowienie nowego paradygmatu miało zaś stanowić podstawę samo-edukacji i subiektywnej wiedzy. Clausewitz zamierzał to osiągnąć po-

Najbardziej znanym przedstawicielem tego podejścia jest niewątpliwie Jon Sumida, autor dwóch interesujących i kontrowersyjnych propozycji: pierwszą z nich jest stwierdzenie, że centralną koncepcją w *O wojnie* nie jest tak naprawdę nadrzędność polityki nad wojną, lecz przewaga obrony nad atakiem; drugą, że *O wojnie* nie jest opisem natury wojny, ale wskazaniem, w jaki sposób oficer, pozbawiony niezbędnego doświadczenia, może zastąpić je odpowiednim procesem edukacji. Mówiąc inaczej, dla Sumidy synteza historii i teorii u Clausewitza „stanowiła system nie wojny, ale uczenia się”<sup>45</sup>. Jego zdaniem Clausewitz był przekonany o niemożliwości stworzenia uniwersalnej teorii wojny, niezależnej kontekstu. Sytuując się w opozycji do istniejących teorii, które opierały się na nakazowych zasadach, Clausewitz uważał, że teoria miała wzmocnić intuicję dowódców, a dokładniej przygotować ich do podejmowania decyzji w trudnym, złożonym i zmieniającym się środowisku. Można to było osiągnąć tylko poprzez rekonstrukcję rzeczywistego procesu podejmowania decyzji w czasie wojny. Tym samym należało odrzucić wszelkie hipotetyczne rozważania, które narażone były na możliwość ustanowienia nierealistycznych warunków wyjściowych. W odróżnieniu od narracji historycznych, analiza historyczna według Clausewitza miała służyć nie tylko oddzieleniu prawdy od fałszu i wykazaniu podstawowych relacji przyczynowo-skutkowych, ale też wskazaniu tych czynników, które były istotne w podejmowaniu decyzji. Wedle Sumidy cechy, które do dziś czynią *O wojnie* dziełem klasycznym, jednocześnie odwracają uwagę od rzeczy najważniejszej: „sformułowania metody dającej zrozumienie zjawiska, którego nie można było bezpośrednio opisać słowami — mianowicie natury naczelnego dowództwa na wojnie — wykorzystującego wgląd w procesy ludzkiej komunikacji, pytania, wspomnienia przeszłości i podejmowania decyzji, które nie zostały poznane i wyrażone za pomocą filozofii języka, filozofii, filozofii historii i nauk kognitywnych długo po jego śmierci”<sup>46</sup>.

---

przez naukową obserwację i analizę, a prezentowane przez niego podejście krytyczne wskazywało w jaki sposób należy korzystać z historycznych doświadczeń w studiach nad wojną. Tym samym dla Clausewitza „historia grała ważną rolę w edukacji wojskowej. Między innymi pomagała ćwiczyć i rozwijać osąd oficerów poprzez analizę i krytykę przeszłych walk i kampanii”. Zob. A. Echevarria, *Clausewitz and Contemporary War*, New York 2007, s. 21–54.

<sup>45</sup> J. Sumida, *Decoding Clausewitz: A New Approach to On War*, Lawrence 2008 oraz streszczenie głównych argumentów książki: J. Sumida, *The Clausewitz Problem*, „*Army History*”, Fall 2009, s. 17–21. Por. J. Sumida, *The Relationship between History and Theory in On war: the Clausewitzian Ideal and Its Implications*, „*Journal of Military History*” 65, April 2001, s. 333–354.

<sup>46</sup> J. Sumida, *The Relationship between History and Theory in On war...*, s. 353–354.

## III

Prezentację poglądów samego Clausewitza należy rozpocząć od Księgi VIII *O wojnie*. Jest ona najczęściej analizowana w kontekście roli polityki i różnic między „wojną rzeczywistą” a „wojną absolutną”. Ta ostatnia jest przez wielu błędnie utożsamiana z „wojną totalną”, czy, bardziej abstrakcyjnie, z „wojną idealną”. Tymczasem ta pierwsza w ogóle nie występuje u Clausewitza, zaś ta druga jako „logiczna fantazja” pojawia się przede wszystkim w rozdziale pierwszym Księgi I, niemniej do dziś jest kwestią sporną, na ile wojna absolutna Księgi VIII i wojna idealna Księgi I są dwoma różnymi terminami służącymi do opisu tego samego fenomenu, a na ile różnią się w swej istocie<sup>47</sup>. Niezależnie od tych trudności, znaczenie Księgi VIII tkwi w odrzuceniu koncepcji wojny absolutnej na rzecz wojny rzeczywistej, która, wywołana przez stosunki polityczne, zmienia swój charakter w zależności od celów politycznych, którym ma służyć. Mówiąc jeszcze inaczej, Clausewitz ostatecznie rezygnuje z rozwijania idei wojny, w której jedynym celem jest zniszczenie sił zbrojnych przeciwnika (nie zaś przeciwnika jako zbiorowości politycznej) na rzecz wojny, w której zniszczenie sił zbrojnych przeciwnika, jak i bardziej ograniczone cele wojskowe, są równoprawne, a wybór pomiędzy nimi zależy od celów politycznych — myśl, która została wyrażone już w notatce z 10 lipca 1827 r.<sup>48</sup> Clausewitz już w Księdze VI pisał, że chociaż doświadczenie wojen napoleońskich pozwoliło wojnie zbliżyć się do jej absolutnej doskonałości, a w ten sposób przyczyniło się do lepszego poznania i zrozumienia jej istoty, przeważająca liczba kampanii, które „odbiegają od ściśle logicznej konieczności dążenia do celu [tj. militarnego rozstrzygnięcia — S.G.] i snują się przez całą kampanię niby spacerowicz [...] są (jak nas uczy historia wojen wszystkich czasów i krajów) nie tylko liczne, ale występują w tak przeważającej większości, że wobec nich inne wydają się wyjątkami”<sup>49</sup>. Rozwinięcie tego wątku widać w księdze VIII, w której Clausewitz stwierdza, że „tego rodzaju wojnę [rzeczywistą — S.G.] znajdujemy prawie wszędzie i można by wątpić w to, czy nasze wyobrażenie o absolutnej istocie wojny ma jakieś podstawy realne, gdybyśmy właśnie w naszych czasach nie byli świadkami rzeczywistej wojny w jej absolutnej doskonałości”<sup>50</sup>. Uznając wojnę absolutną na początku Księgi VIII za podstawę dla każdej teorii, ostatecznie stwierdził, że teoria nie może poprzestać

<sup>47</sup> Zob. Ch. Bassford, *Clausewitz's Categories of War and the Supersession of 'Absolute War'*. Tekst dostępny na stronie Clausewitz.com. Krótsza wersja opublikowana została jako *Clausewitz's Categories of War*, w: *Future Wars: Storia della distopia militare*, red. Virgilio Ilari, Milano 2016, s. 577–590.

<sup>48</sup> C. von Clausewitz, *O wojnie*, *op. cit.*, t. 1, s. 8–10.

<sup>49</sup> C. von Clausewitz, *O wojnie*, *op. cit.*, t. 2, s. 151–152.

<sup>50</sup> *Ibidem*, t. 2, s. 217.

tylko na tej jednej formie i pominąć lub uznać za błędne tych wojen, które nie pasowałyby do przyjętej schematu. W przeciwnym razie zamiast o konfliktach znanych z historii, można by mówić zaledwie o abstrakcji.

Problem przed jakim stanął Clausewitz w Księdze VIII dotyczył zatem pytania, w jaki sposób pogodzić ze sobą jego własne doświadczenia z czasów napoleońskich, które przemawiają na korzyść wojny absolutnej, z dostępną wiedzą historyczną, która wskazuje, że wojny, które mogłyby zostać uznane za zbliżone do „absolutnej doskonałości”, choć miały miejsce, występowały niezwykle rzadko. Jego własne studia nad historią wojskowości wskazały mu zaledwie trzy takie przypadki: podboje starożytnego Rzymu, kampanie Aleksandra Wielkiego oraz wojny napoleońskie. Zdaniem Clausewitza w pozostałych okresach trudno wskazać wojny, których podstawowym celem byłoby uczynienie przeciwnika całkowicie bezbronnym poprzez zniszczenie jego armii. Wojny w średniowieczu, choć były krótkie i szybkie, były mało intensywne i prowadzone przez niewielkie armie, które sporadycznie dążyły do pokonania przeciwnika, zdecydowanie częściej zaś do ukarania pana feudalnego. Również wojny ery kondotierów były zaprzeczeniem idei wojny absolutnej, ponieważ armie zostały pozbawione wzajemnej wrogości, dzięki czemu intensywność działań wojennych zastąpiona została imitacją walki. Wraz ze stopniowym przekształcaniem się państw lennych w państwa nowożytne, państwo zyskało środki za pomocą których wojna mogła ponownie przybliżyć się do swej absolutnej postaci. Było to następstwem postępującej centralizacji władzy monarszej i coraz sprawniej działającej administracji państwowej, zdolnej skuteczniej ściągać podatki. Przyrost wpływów sprawił, że wojska najemne zastąpione zostały wojskami stałymi, które z czasem stały się coraz liczniejsze, lepiej zorganizowane i zaopatrzone. Procesowi „upaństwowienia wojny”<sup>51</sup> towarzyszyło pojawienie się trzech wielkich dowódców, których Clausewitz uznał za bezpośrednich prekursorów Bonapartego. Byli to Gustaw Adolf, Karol XII i Fryderyk Wielki<sup>52</sup>. Z drugiej strony, przejęcie przez rządy kontroli nad wojną spowodowało, że wojna absolutna stała się niemożliwa do osiągnięcia, ponieważ wojna pozbawiona została jednej ze swych cech charakterystycznych — dążenia do ostateczności. Dostępne środki były nie tylko ograniczone, ale też powszechnie znane, w rezultacie działania wojenne stawały się bardziej przewidywalne pod względem rozmiarów i czasu trwania. Rzadko dochodziło do bitew, niekoniecznie wielkich i krwawych, które, dążąc do kompletnego

<sup>51</sup> H. Münkler, *Wojny naszych czasów*, przeł. K. Matuszek, Kraków 2004, s. 69–96.

<sup>52</sup> W tym miejscu warto jedynie nadmienić, że do grona podziwianych przez Clausewitza generałów należał również Jan III Sobieski, któremu poświęcił on osobne, kilkunastostronicowe opracowanie. Zob. C. von Clausewitz, *Sobieski*, w: *idem, Hinterlassene Werke über Krieg und Kriegführung des Generals Carl von Clausewitz. Zehnter Band*, Berlin 1837, s. 1–14.

zniszczenia armii przeciwnika, swym wynikiem rozstrzygałyby losy całych kampanii. Częściej były to wojny, których celem były zaledwie zajęcie lub obrona jakiegoś terytorium. Dopiero za sprawą Rewolucji Francuskiej wojna przestała być jedynie sprawą władców, lecz stała się udziałem całych narodów, wyzwalając uśpioną dotychczas energię mas, która w połączeniu z geniuszem Napoleona sprawiła, że „potęga wojenna, oparta na całej sile narodu, siejąc zniszczenie, ruszyła przez Europę z taką niezawodną pewnością siebie, że tam, gdzie napotkała na stare armie, nie było nawet chwili wahania się”. Ostatecznie pod wpływem swych studiów nad historią wojskowości Clausewitz był zmuszony odrzucić dotychczasowy sposób myślenia i przyznać, że nie istnieje jedyna słuszna teoria wojny, która byłaby niezależna od kontekstu. Aby pozostać w zgodzie z historią i doświadczeniem, teoria musi uznać charakter wojen napoleońskich, ich dążenie do pokonania przeciwnika jako jedną z wielu możliwych i równoprawnych form wojny.

Historia w Księdze VIII konfrontuje teorię z rzeczywistością i doświadczeniem. Na tym jej rola się nie kończy. Gdyby bowiem dotychczasową argumentację ograniczyć wyłącznie do Księgi VIII, byłaby ona niepełna i mogłaby całkowicie wypaczyć istotę teorii wojny Clausewitza. Nie uwzględnia bowiem licznych wojen domowych i konfliktów z udziałem aktorów niepaństwowych — np. krwawych wojen religijnych — ograniczając w ten sposób ilość przypadków, które mogłyby zostać zaklasyfikowane jako bliższe „absolutnej doskonałości”. Wynika to z faktu, że omawiany przegląd stanowił zaledwie wprowadzenie do następnych rozdziałów i miał za zadanie przygotować czytelnika na to, co zostało szczegółowo omówione w rozdziale 6 księgi VIII, tj. relację pomiędzy polityką a wojną. Tam Clausewitz definiuje pojęcie polityki oraz wyjaśnia, co rozumie przez stwierdzenie, że wojna jest jedynie „dalszym ciągiem polityki przy użyciu innych środków”. Polityka wpływa na podstawowe kwestie, takie jak charakter i cel wojny, wojna jest niczym więcej jak tylko narzędziem, a stosunek ten nie zanika w momencie rozpoczęcia działań zbrojnych, lecz obowiązuje przez cały czas ich trwania. Ową nadrzędność polityki nad wojną Clausewitz podkreśla na przykładzie wojen napoleońskich, które swój charakter zawdzięczają nie tylko geniuszowi i ambicjom Napoleona, ale też przemianom społeczno-politycznym wywołanym Rewolucją Francuską: „przeobrażenia [wojny] nie powstały przez to, że rząd francuski do pewnego stopnia uwolnił ją ze smyczy polityki, lecz ze zmienionej polityki, która wynikała z rewolucji francuskiej zarówno dla Francji, jak i dla całej Europy. „Ta polityka wytworzyła inne środki, inne siły i przez to doprowadziła do takiej energii prowadzenia wojny, która bez tego nie była nawet do pomyślenia”<sup>53</sup>. Polityka jest zatem początkowym motywem wojny, wyznacznikiem podjętego

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 255.

wysiłku i miarą jej ostatecznego wyniku i „tylko ten pogląd chroni nas od pozostania w sprzeczności z całą historią wojen”<sup>54</sup>. Co jednak najistotniejsze, przejście od wojny absolutnej do wojny rzeczywistej następuje liniowo i jest całkowicie zależne od polityki: im większe są celem polityczne, tym bardziej wojna zbliża się do swej absolutnej formy. Clausewitz nie doprecyzował jednak, czy przez wojnę absolutną należy rozumieć wielostronny konflikt, w którym wszystkie walczące strony równocześnie dążą do militarnego pokonania przeciwnika i narzucenia mu swojej woli, czy też jest ona zaledwie jednostronnym działaniem którejś z walczących stron, z których każda może mieć różne cele polityczne i wojskowe. Cele te mogą ulegać zmianie wraz z przebiegiem wojny oraz różnić się w trakcie tej samej wojny w zależności od teatru działań wojennych<sup>55</sup>. Problem ten zostaje rozwiązany dopiero w poprawionej wersji rozdziału 1 Księgi I, w której „Clausewitz-dojrzały teoretyk wypiera Clausewitza-historyka”<sup>56</sup>.

Księga VIII pomija jeszcze jeden czynnik, którym są niepewność i rola, jaką na wojnie odgrywa przypadek i rachunek prawdopodobieństwa.

#### IV

Problem nieprzewidywalności wojny po raz pierwszy pojawia się w rozdziale 1 Księgi I, gdy Clausewitz stwierdza, że „żadna ludzka działalność nie styka się z przypadkiem tak często i tak ściśle jak wojna”<sup>57</sup>. Jeszcze pod koniec tego rozdziału powraca on do tego wątku, gdy przechodzi od metafory wojny jako kameleona do zupełnie nowej konstrukcji, jaką jest metafora tzw. dziwnej trójcy (niem. *wunderliche Dreifaltigkeit*): pierwsza z nich zakłada, że wojna — głównie za sprawą polityki — zmienia jedynie swą powierzchowną charakterystykę. Druga z nich idzie znacznie dalej i oznacza, że wojna zmienia również swoją naturę. Mówiąc inaczej, „porównanie z kameleonem służy zwróceniu uwagi na zmiany w charakterze wojny zależnie od przypadku, trójca zaś odwołuje się do ukrytych sił, które te zmiany napędzają”<sup>58</sup>. Tymi siłami są: emocje,

<sup>54</sup> C. von Clausewitz, *O wojnie*, op. cit., t. 1, s. 33–34.

<sup>55</sup> Jak podkreśla Christopher Bassford, „mogę walczyć o ograniczone cele przeciwko jednemu wrogowi na danym teatrze wojny, a zarazem walczyć o dość skrajne cele przeciw innemu wrogowi na tym samym teatrze. Podczas wojny w Wietnamie Stany Zjednoczone chciały jedynie powstrzymać dalszą interwencję Wietnamu Północnego na południu, pomimo to dążyły do całkowitego zniszczenia struktur politycznych i wojskowych Wietkongu”. Ch. Bassford, *Na palcach wokół trójcy Clausewitza*, „Kwartalnik Bellona” 1, 2017, s. 89.

<sup>56</sup> H. Strachan, *Carl von Clausewitz...*, s. 141.

<sup>57</sup> C. von Clausewitz, *O wojnie*, op. cit., t. 1, s. 29.

<sup>58</sup> Ch. Bassford, *Na palcach wokół trójcy Clausewitza*, op. cit., s. 78.

gra przypadku i prawdopodobieństwa oraz pierwiastek racjonalny. Celem teorii jest zaś „utrzymać się między tymi trzema pojęciami, niby między trzema punktami przyciągania”<sup>59</sup>. Za pomocą tej metafory Clausewitz pośrednio wskazał, że wojna jest interaktywnym i energochłonnym zjawiskiem, stanowiącym mieszaną porządku i nieprzewidywalności, które czynią ją podobną do współczesnych systemów nieliniowych i teorii chaosu<sup>60</sup>.

O ile w rozdziale pierwszym problem nieprzewidywalności wojny jest zaledwie zasygnalizowany, o tyle jego rozwinięcie następuje w rozdziale trzecim (geniusz wojenny), w którym Clausewitz podkreślał, że wojna jest dziedziną niepewności i przypadku i z tego powodu „niezbędny jest subtelny, przenikliwy rozum, aby wyczuć prawdę i trafnie osądzić”. Clausewitz wymienił tu również elementy tworzące tzw. atmosferę wojny, inaczej określaną też powszechnym tarcie, które czynią wojnę „środowiskiem utrudniającym wszelkie działanie”<sup>61</sup>.

W refleksji Clausewitza nad wojną tarcie zajmuje miejsce szczególne i nadaje jego teorii unikatowe znaczenie. W swej pierwotnej i bardzo jeszcze uproszczonej formie zostało po raz pierwszy użyte w jednym z listów Clausewitza, w którym opisywał trudności, jakie napotykał Scharnhorst podczas przygotowań w przededniu bitwy pod Jeną<sup>62</sup>. W swej dojrzałej postaci, w jakiej występuje w *O wojnie*, tarcie jest tym czynnikiem, który — niezależnie od ograniczeń nakładanych na wojnę przez cele polityczne — sprawia, że wojna idealna z początku rozdziału I Księgi I, rozumiana jako czysty akt przemocy, nie mający ograniczeń i dążący do ostateczności u wszystkich walczących aktorów, jest niemożliwa do osiągnięcia w rzeczywistości. Inaczej niż wielu poprzedzających go teoretyków, Clausewitz nie dążył jednak do wyeliminowania przypadku z działań wojennych, twierdził wręcz, że jakakolwiek teoria, która pomijałaby znaczenie tarcia, byłaby wypaczona i całkowicie nieprzydatna. Z tego też powodu wojny nie da się sprowadzić do „doktryny pozytyw-

<sup>59</sup> C. von Clausewitz, *O wojnie*, *op. cit.*, t. 1, s. 35.

<sup>60</sup> A. Beyerchen, *Chance and Complexity in the Real World: Clausewitz on the Nonlinear Nature of War*, „International Security” Winter 1992/1993, s. 59–90.

<sup>61</sup> C. von Clausewitz, *O wojnie*, *op. cit.*, t. 1, s. 79. Do atmosfery wojny Clausewitz zalicza kolejno niebezpieczeństwo, wysiłki fizyczne, niepewność i przypadek. Każdemu z nich poświęcony będzie osobny rozdział Księgi I, przy czym dwa ostatnie określenia ostatecznie zastąpione zostaną przez wiadomości podczas wojny oraz tarcie. Wszystkie razem tworzą atmosferę wojny, inaczej zwaną też powszechnym tarcie. Szerzej na temat tarcia zob. S. Cimbala, *Clausewitz and Chaos: Friction in War and Military Policy*, Westport 2001; B. Watts, *Clausewitzian Friction and Future War. Revised Edition*, McNair Paper No. 68, Institute for National Strategic Studies, Washington 2004 oraz T. Waldman, *Shadows of Uncertainty: Clausewitz's Timeless Analysis of Chance in War*, „Defence Studies” 10/3, September 2010, s. 336–368.

<sup>62</sup> K. Linnebach, *Karl u. Marie v. Clausewitz*, *op. cit.*, s. 65.



nej”. W rezultacie, funkcjonowanie w niepewnym środowisku wymagało od dowódcy posiadania odpowiednich umiejętności — m.in. trafności spojrzenia i zdecydowania — które albo były wynikiem naturalnych predyspozycji i wrodzonego talentu, albo zostały nabyte, czy to wraz z doświadczeniem, czy też, w przypadku młodszych oficerów, za pośrednictwem studiów i refleksji nad wojną. Clausewitz był przekonany, że choć odpowiednia wiedza nie zastąpi naturalnego geniuszu, może dopomóc w uformowaniu zdolnych i kompetentnych dowódców.

Naturalnym następstwem przekonania o nieprzewidywalności i przypadkowości wojny było zatem postawienie pytania o funkcję teorii i charakter wiedzy niezbędnej do sprawnego poruszania się w środowisku wojennym. Tym zagadnieniom poświęcona została znaczna część Księgi II — „O teorii wojny”.

Znaczenie Księgi II jest często pomijane, tymczasem istnieją poważne argumenty za tym, aby uznać ją za ukończoną w całości i w pełni oddającą dojrzałą myśl Clausewitza. Zdaniem niektórych autorów „rozdziały drugi i trzeci są, podobnie jak rozdział pierwszy Księgi I, uporządkowane w logiczny wywód, gdzie w numerowanych paragrafach, krok po kroku Clausewitz rozwija swoją myśl”<sup>63</sup>. Inni idą nawet krok dalej i otwarcie proponują, aby lekturę *O wojnie* rozpoczynać właśnie od tej księgi, ponieważ zawarte są tam podstawowe założenia metodologiczne całego dzieła<sup>64</sup>. Jeszcze inni wskazują, że „nie ma wątpliwości, że księga druga jest syntetyczną osią *O wojnie*”<sup>65</sup>. Z interesującego nas tutaj punktu widzenia, rozdział piąty Księgi II jest kluczowy, gdyż prezentuje metodę badania historii, tj. analizę krytyczną (niem. *die Kritik*).

Księgę II rozpoczyna kilkustronicowy rozdział poświęcony definicji sztuki wojennej, w którym Clausewitz rozgranicza walkę i prowadzenie wojny od wszelkich czynności, które ją poprzedzają (np. logistyka, uzbrojenie i wyszkolenie wojska). Teoria powinna dotyczyć zaś tych czynności, które są bezpośrednio związane z walką i prowadzeniem wojny. Odrzucając dominujące wówczas teorie nakazowe, oparte na zasadach, regułach i systemach geometrycznych, Clausewitz przekonywał w dalszej części, że są one użyteczne tylko w ich warstwie analitycznej, natomiast w warstwie syntetycznej są już całkowicie bezużyteczne z kilku powodów: po pierwsze, dążą do wartości stałych, podczas gdy wojna jest dziedziną niepewności; po drugie, kładą nacisk wyłącznie na kwestie materialne, tymczasem wojna jest zderzeniem sił duchowych i materialnych; wreszcie, uwzględniają jedynie jednostronne działania, w rzeczywi-

<sup>63</sup> H. Strachan, *Carl von Clausewitz...*, s. 70.

<sup>64</sup> Zob. M.I. Handel, *Who is Afraid of Carl von Clausewitz? A Guide to the Perplexed*, w: *Strategic Studies: A Reader*, 2 wyd., red. T. Mahnken, J. Maiolo, London–New York 2014, s. 53–75.

<sup>65</sup> J. Sumida, *The Relationship between History and Theory in On war...*, s. 347.

stości zaś wojna jest nieustanną interakcją między walczącymi stronami. Chcąc uwzględnić w teorii wartości niematerialne oraz element przypadkowości, należało odrzucić dążenie do stworzenia uniwersalnej doktryny pozytywnej i poznania wiedzy obiektywnej. Celem teorii miało być kształtowanie umysłów przyszlých wodzów, nie zaś dostarczanie im gotowych rozwiązań. Mówiąc inaczej, teoria ma być „przewodnikiem dla każdego, kto chce za pomocą ksiązek zapoznać się z wojną, rozświeci mu wszędzie drogę, ułatwi jego kroki, wyrobi sąd i ustrzeże przed manowcami”<sup>66</sup>. Teoria spełni więc swoje zadanie tylko wówczas, gdy będzie w stanie wskazać wszystkie etapy wojny, posłużyć do analizy wszystkich czynności, jakie miały miejsce, i pozwoli określić zakładane cele wojny, a także wyjaśni skutki zastosowanych środków.

Przyjęcie takiego punktu widzenia oznaczało, że od głównodowodzącego nie należało oczekiwać szczegółowej znajomości historii powszechnej, wystarczyło wymagać jedynie wiedzy o ludziach, którymi ma dowodzić, oraz znajomości mechanizmów funkcjonowania armii. Clausewitz zwracał przy tym uwagę, że choć teoria musi prowadzić do wiedzy, jest to rodzaj wiedzy subiektywnej, która sprowadza się w dużej mierze do umiejętności i która może wynikać z talentu, zostać nabyta poprzez doświadczenie lub za pośrednictwem studiów nad wojną. Nie jest to jednak wiedza, którą da się w całości nabyć za pomocą aparatu naukowego. Clausewitz był bowiem przekonany, że wojna, choć zawiera w sobie elementy obu, jako taka nigdy w pełni nie będzie należeć ani do dziedziny nauki, w której wymagana jest wiedza obiektywna, ani do dziedziny sztuki, gdzie liczą się umiejętności i kreatywność. Jego zdaniem wojna należy do „zjawisk życia społecznego”, takich jak handel i polityka. Te rozważania ostatecznie zmusiły Clausewitza do zadania pytania o sposób, w jaki należy studiować historię, aby mogła być przydatna zarówno jako uzupełnienie, jak i zastępstwo dla doświadczenia wojennego, szczególnie w przypadku młodszych oficerów.

Clausewitz wyraźnie rozróżniał dwa podejścia w badaniu i opisywaniu historii. Pierwsze z nich reprezentowały prace historyków, które koncentrowały się na odkrywaniu, opisywaniu i porządkowaniu faktów, a następnie wskazaniu najbardziej oczywistych związków przyczynowo-skutkowych. Temu podejściu przeciwstawił analizę krytyczną, rozumianą jako „zbadanie, jaki skutek wynikał z danej przyczyny i czy zastosowany środek odpowiadał celowi”<sup>67</sup>. Inaczej rzecz ujmując, zadaniem krytyka było sprawdzić „jakie właściwe osiągnięto wyniki ze względu na użyte środki i czy wyniki te należały do zamiarów działającego”, a przez to „dotrzeć do prawd niewątpliwych, czyli aby nie zatrzymać się na tezach dowolnych, które nie mają dla innych żadnego znaczenia i któ-

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 102.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 120.

rym też można przeciwstawić inne, być może równie dowolne twierdzenia<sup>68</sup>. Podział ten wynikał z przekonania, że śledzenie łańcucha zdarzeń jest dalece niewystarczające. Na wojnie rzadko kiedy wszystkie fakty o jej przebiegu są dostępne i równie rzadko skutek wynika tylko z jednej przyczyny. Odwołując się do wniosków płynących z Księgi I, Clausewitz podkreślał, że „w żadnych okolicznościach życiowych nie zdarza się to tak często, jak na wojnie, gdzie rzadko są znane dokładnie wydarzenia, a tym mniej motywy, które albo działający umyślnie ukrywa, albo też, jeśli są nazbyt przemijające i przypadkowe, mogą dla historii zaginać”<sup>69</sup>. Z tego też powodu Clausewitz — inaczej niż np. piszący po nim Hans Delbrück — nie analizował wojen starożytności i średniowiecza, uznając, że dostępne źródła są niewiarygodne, a przez to nieużyteczne. Zdecydowanie uznawał wyższość relacji z wojen nowożytnych, szczególnie z XVIII wieku, które stosunkowo łatwo można było zweryfikować. Ponadto uważał, że poprawna analiza nie mogła ograniczać się do jednego poziomu, lecz powinna obejmować wszystkie działania wojenne, poczynawszy od wyznaczenia celów na poziomie politycznym, poprzez wskazanie celów strategicznych i taktycznych, kończąc na środkach, które miały pomóc w osiągnięciu tychże celów. Ostatnia uwaga dotyczyła również wszystkich możliwych środków, nie tylko tych wykorzystanych. W rezultacie każdy poziom analizy wiązał się ze zmianą perspektywy, pojawieniem się i koniecznością uwzględnienia nowych zmiennych. W ten sposób, jak ujął to jeden z badaczy, krytyk wojskowy „porusza się jednocześnie w dwóch kierunkach, w dół do rzeczywistych szczegółów zaangażowania i do coraz wyższych poziomów oceny tego jednego zderzenia”<sup>70</sup>. Prawidłowy proces analizy krytycznej składał się z trzech oddzielnych czynności: z badania historycznego, czyli ustalenia faktów historycznych i oddzielenia ich od opinii i od faktów wątpliwych; z właściwego badania krytycznego, czyli śledzenia skutków z powrotem do ich przyczyn (więcej niż jedna przyczyna była dopuszczalna); z krytyki właściwej, czyli oceny zastosowanych środków zgodnie z planowanymi celami. Choć dwie ostatnie czynności wymagały znajomości teorii wojny, dopiero w tej ostatniej „teoria służy historii, a raczej nauce, którą należy z niej zaczerpnąć”<sup>71</sup>.

Clausewitz zdecydowanie odrzucał przy tym jakikolwiek teleologiczny charakter historii. On sam wyraził to wprost, pisząc pod koniec Księgi VI, iż „nie umiemy podać żadnych zasad, reguł lub metod, ponieważ historia nic podobnego nam nie wskazuje i, przeciwnie, w każdym niemal poszczególnym momencie

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 121.

<sup>69</sup> *Ibidem*.

<sup>70</sup> G. Wills, *Critical Inquiry* („Kritik”) in *Clausewitz*, „Critical Inquiry” 9/2, December 1982, s. 281–302.

<sup>71</sup> C. von Clausewitz, *O wojnie*, *op. cit.*, t. 1, s. 120.

natykamy się na osobliwości, które wielokroć są zupełnie niezrozumiałe, a często nawet zaskakują swą dziwacznością. Dlatego właśnie nie jest bez pożytku studiowanie historii również i pod tym względem. Tam, gdzie nawet nie ma żadnego systemu, żadnego sprawdzianu, tam istnieje przecież jakaś prawda, a tę znajdziemy przeważnie tylko przez wytrawny sąd, nabyty w wyniku długiego doświadczenia. Chociaż więc historia nie podaje tu żadnych formuł, to jednak tu, jak i wszędzie, popiera sąd doświadczeniem<sup>72</sup>. To przekonanie widać również w podejściu do teorii wojny. Inaczej niż jego wielki rywal Henri Jomini — dla którego wojnę można było sprowadzić do prostego zbioru stałych i niezależnych od miejsca i czasu zasad, które, jeśli zrozumiane i poprawnie zastosowane, staną się gwarantem zwycięstwa<sup>73</sup> — Clausewitz podkreślał, że „każdy okres miał swoje własne wojny, swoje własne ograniczone warunki i swoje własne uprzedzenia. Każdy okres zatrzyma więc swoją własną teorię wojny<sup>74</sup>. Brak w jego myśleniu uniwersalnych prawideł dotyczących historii. Przekonanie o indywidualności każdej epoki oznaczało zaś, że wydarzenia powinny być opisywane, analizowane i oceniane z uwzględnieniem specyfiki danego czasu<sup>75</sup>. Wyrazem tego jest między innymi jego pogląd, że wojna jest kontynuacją polityki i że zmienia ona swój charakter zależnie od okresu i warunków społeczno-politycznych, jakie w nim panowały.

## V

Clausewitz był przekonany, że wyciągnięcie prawidłowych wniosków możliwe jest jedynie wówczas, gdy szczegółowo przeanalizuje się jedną kampanię, a nie pobeżnie większą ich ilość. Dlatego też w *O wojnie* Clausewitz zilustrował swoją metodę za pomocą „zaledwie” dwóch kampanii Napoleona.

Pierwsza z nich koncentrowała się na działaniach, które doprowadziły do podpisania pokoju w Campo Formio w 1797 roku. Clausewitz rozpoczyna swoją analizę od stwierdzenia, że Napoleon wyruszył z armią włoską znad Tagliamento w marcu 1797 r., aby pokonać wojska księcia Karola zanim ten zdąży ściągnąć posiłki znad Renu. Takie działanie wydawało się właściwym, ponie-

<sup>72</sup> *Ibidem*, t. 2, s. 172–173.

<sup>73</sup> H. J o m i n i, *Zarys sztuki wojennej*, przeł. F. Dziedzic, Warszawa 1966.

<sup>74</sup> C. v o n C l a u s e w i t z, *O wojnie*, *op. cit.*, t. 2, s. 234.

<sup>75</sup> Jest to pogląd, który w ocenie Pareta łączy Clausewita z poglądami Leopolda von Rankego. Zasadnicza różnica tkwiła natomiast w stosowanej przez nich metodologii. Inaczej niż Ranke, Clausewitz nie był ani zainteresowany poszukiwaniem wszelkich dostępnych materiałów źródłowych, ani prowadzeniem obszernych kwerend archiwalnych. Na potrzeby własne ograniczał się do korzystania z niewielkiej liczby opublikowanych i łatwo dostępnych pamiętników, raportów i korespondencji, które następnie szczegółowo porównywał.

waż księżę Karol, będąc niedostatecznie silnym, zrezygnował z walki i tym samym pozwolił na zajęcie Alp Nordyckich, dzięki czemu Napoleon zyskał możliwość połączenia sił z armiami Moreau i Hoche'a oraz zajęcia Wiednia. Z drugiej strony, podejście krytyczne wymaga, aby tą drugą opcję rozpatrzyć także z punktu widzenia Dyrektoriatu, który mógł uznać kontynuowanie walki za nadmierne ryzyko. Austriacy mogli bowiem ściągnąć dodatkowe posiłki znaną Renu, przez co istniało ryzyko, że armia włoska zostanie pokonana, a cała kampania zakończy się niepowodzeniem. Przyjęcie tej perspektywy usprawiedliwia i tłumaczy podpisanie traktatu pokojowego z Leoben. Idąc jeszcze krok dalej i rozpatrując możliwe scenariusze, tym razem z punktu widzenia Austrii, Clausewitz stwierdza, że nie miała ona żadnych rezerw, które mogłyby zasilić armię księcia Karola. Zatem gdyby wziąć to wszystko pod uwagę, należałoby uznać zdobycie Wiednia i narzucenie warunków pokoju nie tylko za możliwy, ale i pożądany cel całej kampanii. Clausewitz jest jednak świadom, że taka ocena będzie słuszna jedynie wtedy, gdy uzna się, że Napoleon posiadał wiedzę na temat tego, że Austriacy nie są w stanie stawić mu czoła, jak również, że zajęcie stolicy potraktowane zostanie za koniec wojny. W przeciwnym razie analiza krytyczna ponownie wymagałaby rozważenia dodatkowych możliwości: co zrobiliby Austriacy po oddaniu Wiednia w sytuacji, w której nie zdecydowałiby się na zawarcie rozejmu? czy celem Dyrektoriatu byłoby całkowite pokonanie Austrii, czy tylko zdobycie części terytorium? czy Napoleon byłby w stanie pokonać wojska austriackie i utrzymać zdobyte terytorium? Clausewitz wskazuje na te pytania, aby „wykazać rozległość, różnorodność i trudność, jakie mogą stać się udziałem rozważania krytycznego”<sup>76</sup>. Mając to wszystko na uwadze, ostatecznie uznaje zawarcie pokoju w Campo Formio za umiarkowany sukces Napoleona.

Stosując tę samą metodę, Clausewitz podważał opinie na temat przebiegu kampanii z 1814 r., dochodząc do konkluzji, że pokonawszy wojska Blüchera, Napoleon powinien był kontynuować pościg za pokonanymi wojskami pruskimi, zamiast kierować się w stronę armii Schwarzenbergera. Wbrew dominującemu podziwowi dla Napoleona, Clausewitz twierdził, że gdyby tylko zdecydował się on podążyć za Blücherem „kampania przybrałaby całkiem inny obrót i wielka armia, zamiast maszerować na Paryż, wróciłaby za Ren”<sup>77</sup>. Jego zdaniem przemawiały za tym cztery czynniki: po pierwsze, kontynuowanie ataku w tym samym kierunku jest korzystniejsze, ponieważ pozwala uniknąć straty czasu oraz zyskanej uprzednio przewagi nad przeciwnikiem; po drugie, Clausewitz zdecydowanie wyżej cenił umiejętności Blüchera, uznając, że to właśnie jego aktywność nadawała kierunek działaniom całej koalicji; po trze-

<sup>76</sup> *Ibidem*, s. 127.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 129.

cie, uważał, że pokonanie Blüchera wywarłoby największe wrażenie psychologiczne na pozostałych dowódcach koalicji; wreszcie, straty poniesione przez Blüchera równałyby się klęsce całości wojsk sprzymierzonych. Clausewitz odrzuca zarazem pogląd, wedle którego Schwarzenberg stanowił jakiegokolwiek istotne zagrożenie dla stolicy imperium.

Oba przywołane przykłady pochodzą z *O wojnie*, niemniej krytyka była narzędziem, które Clausewitz, szczególnie pod koniec życia, z powodzeniem stosował także w innych pismach historycznych. Prawdopodobnie najlepszym przykładem jest tu analiza przebiegu kampanii z roku 1815 i bitwy pod Waterloo. Szkic powstały najprawdopodobniej w latach 1827–1830, czyli trzech ostatnich latach pisarskiej aktywności Clausewitza, uznawany jest przez niektórych badaczy za najbardziej dojrzały ze wszystkich jego prac historycznych<sup>78</sup>. Główny argument Clausewitza zakłada, że błędy popełnione przez Ney'a i Grouchy'ego, odpowiednio pod Quatre-Brass i Wavre, nie wynikały z ich niekompetencji, lecz były następstwem decyzji samego Napoleona. Tymczasem ani on, ani jego apologetci nie chcieli przyznać, że to „ogromne błędy, zwykła lekkomyślność i, przede wszystkim, nadmiernie rozbudowana ambicja, która przerosła wszelkie realne możliwości, były prawdziwymi przyczynami [klęski — S.G.]”<sup>79</sup>. W tym miejscu istotne jest jednak co innego. Otóż zdaniem Clausewitza, choć z perspektywy czasu kampania była skazana na niepowodzenie, on sam zwracał uwagę, że „łatwo jest odkryć rzeczywiste przyczyny porażki, a po gruntownym rozważeniu wszystkich zawiłości wydarzeń wypuklić to, co może być uznane za błędy. Ale tego wszystkiego nie można tak łatwo uczynić w czasie działania”<sup>80</sup>. Z tego też powodu przyznaje on, że pomimo niezwykle trudnej sytuacji, w jakiej się wówczas znalazł, przyjęta przez Napoleona strategia była słuszna i do pewnego momentu mógł on żywić nadzieję na zwycięstwo. Ostatecznie jednak jego własne błędy sprawiły, że poniósł porażkę<sup>81</sup>. *Kampania roku 1815 we Francji* stanowi zatem doskonały przykład zastosowania analizy krytycznej i w pełni oddaje podejście Clausewitza do badania historii — w ocenie strategii najważniejsze jest to, aby zawsze postawić się dokładnie w pozycji osoby, która miała podjąć decyzje<sup>82</sup>.

<sup>78</sup> D. Moran, *Clausewitz on Waterloo: Napoleon at Bay*, w: *On Waterloo: Clausewitz, Wellington, and the Campaign of 1815*, ted./trans. Ch. Bassford, D. Moran, G.W. Pedlow, Seattle 2010, s. 237. Tekst jest dostępny również on-line na stronie <http://clausewitz.com>.

<sup>79</sup> C. von Clausewitz, *Der Feldzug von 1815 in Frankreich*, Berlin 1862, s. 7.

<sup>80</sup> *Ibidem*, s. 80.

<sup>81</sup> Zob. S. Górka, *Bitwa pod Waterloo i upadek Napoleona w refleksji historycznej Carla von Clausewitza*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 3, 2015, s. 19–40.

<sup>82</sup> C. von Clausewitz, *op. cit.*, s. 10. Jest to powtórzenie postulatów z rozdziału 5 Księgi II, który brzmi następująco: „jeśli krytyka chce wyrazić pochwałę lub naganę działającemu, to musi bezwzględnie starać się zająć dokładnie jego stanowisko, tzn. musi zestawić to wszystko, co wiedział i co stanowiło pobudki jego działania, natomiast opuścić to wszystko, o czym dzia-

Na koniec należy jeszcze poruszyć problem wpływu wyniku kampanii na ostateczną ocenę tejże. Clausewitz doskonale zdawał sobie sprawę z tego, jak trudno jest dokonać oceny, nie biorąc pod uwagę wyniku, szczególnie, jeśli krytyka dotyczy ma dowódców pokroju Fryderyka lub Napoleona. Dlatego też Clausewitz dzielił ocenę na dwa rodzaje: na „stosowną do wyniku” oraz „ze względu na wynik”. Pierwsza z nich oznacza, że krytyk wytyka błędy popełnione przez dowódców, które następnie doprowadziły do danego wyniku. Druga z kolei zakłada, że ocena podejmowana jest głównie w oparciu o sam wynik, z pominięciem tych wszystkich działań, które do niego doprowadziły.

Jako przykład różnicy między tymi podejściami Clausewitz wymienia wyprawę moskiewską z 1812 roku. Zarówno w *O wojnie*, jak i w osobnym studium<sup>83</sup>, przekonywał, że błędem jest krytykowanie Napoleona ze względu na niepowodzenie kampanii. Gdyby wyprawa rosyjska doprowadziła do zakładanego pokoju z carem Aleksandrem, wszyscy krytycy uznaliby ją za sukces i przypisywaliby jej takie samo znaczenie jak zwycięskim bitwom pod Austrelitz, Frydlandem czy Wagram. Z drugiej strony, gdyby Napoleon przegrał wspomniane bitwy, nikt nie doceniłby jego geniuszu, lecz najprawdopodobniej uznałby go za marnego dowódcę<sup>84</sup>. Clausewitz nie potępia w całości oceny ze względu na wynik, zwraca jedynie uwagę na istotne ograniczenia tego podejścia. Nawiązując do kampanii rosyjskiej, w rozdziale 9 Księgi VIII pisze on, że we wszystkich swych bitwach Napoleon walczył w ten sam sposób i „tylko w ten sposób został on władcą Europy i tylko w ten sposób mógł nim zostać. Ten, kto Bonapartego podziwiał w jego wszystkich poprzednich kampaniach jako największego wodza, w tej kampanii nie powinien wynosić się ponad niego”<sup>85</sup>. Przyczyna porażki nie leżała bowiem w samym celu kampanii, tj. narzuceniu warunków pokoju carowi poprzez pokonanie jego armii i zajęcie stolicy, ale, podobnie jak to miało miejsce w przypadku roku 1815, w błędach popełnionych już w trakcie samej kampanii. Clausewitz podkreślał bowiem, że „wynaleźć przyczyny nieszczęśliwej kampanii nie oznacza jeszcze przeprowadzić jej krytykę. Tylko wtedy, kiedy udowodnimy, że przyczyn tych nie wolno było przeoczyć lub nie zauważyć, przeprowadzimy krytykę i wynosimy się ponad wodza”<sup>86</sup>. Ten, kto dokonuje oceny wyprawy na Moskwę wyłącznie przez pryzmat jej wyniku i na tej podstawie krytykuje Napoleona, a jednocześnie podziwiałby go, gdyby osiągnął inny wynik, ten według Clausewitza „wykazuje całkowity brak zdolności oceny”.

---

łający nie mógł wiedzieć lub nie wiedział”. Por. C. von Clausewitz, *O wojnie*, *op. cit.*, t. 1, s. 131–132.

<sup>83</sup> C. von Clausewitz, *Der Feldzug 1812 in Russland*, Berlin 1906, s. 181 i n.

<sup>84</sup> C. von Clausewitz, *O wojnie*, *op. cit.*, t. 1, s. 134.

<sup>85</sup> *Ibidem*, t. 2, s. 278. Por. C. von Clausewitz, *Der Feldzug 1812...*, s. 181.

<sup>86</sup> *Ibidem*. Podkreślenie w oryginale.

## VI

Odpowiadając na pytanie o rolę historii, czy szerzej studiów nad historią wojskowości w powstawaniu teorii wojny Clausewitza, należy powtórzyć, iż przede wszystkim służyła mu za punkt odniesienia w rozwijaniu, testowaniu i doskonaleniu jego teoretycznych koncepcji. Ponadto, dzięki studiom polegającym na odzwierciedleniu faktycznych wydarzeń, rekonstrukcji procesu decyzyjnego oraz ocenie tegoż pod kątem zgodności z teorią, historia pozwala na lepszą edukację oficerów w czasie pokoju przez rozwijanie zdolności samodzielnej i prawidłowej oceny wydarzeń.

Błędem byłoby jednak analizowanie tych dwóch funkcji oddzielnie. Choć przywołane uprzednio poglądy Pareta i Sumidy można traktować jako dwa odrębne, rywalizujące ze sobą stanowiska, w rzeczywistości należy uznać ich poglądy na te kwestie za komplementarne względem siebie<sup>87</sup>. Różnica zaś wydaje się tkwić w akcentowaniu znaczenia innych ksiąg *O wojnie*. O ile bowiem dla Pareta kluczowe dla zrozumienia teorii Clausewitza — oprócz oczywiście szerszego kontekstu społeczno-politycznego — są Księgi I oraz VIII i relacja między wojną a polityką, o tyle Sumida wyraźnie wskazuje na pierwszoplanową rolę Księgi II, szczególnie relacji między teorią a historią, a w dalszej kolejności Księgi VI i relacji między obroną a atakiem. Należy również wziąć pod uwagę, że Paret „odkrył” Clausewitza dla świata anglojęzycznego w dobie zimniej wojny oraz wojny w Wietnamie<sup>88</sup>. Nie powinno zatem budzić zdziwienia, że właśnie tematy oscylujące wokół relacji między polityką a wojną wydawały się wówczas najbardziej interesujące. W przeciwieństwie do Pareta, który w ogóle nie poruszał problematyki Księgi VI, zaś opisując relację historii i teorii, pominął wątki dotyczące metodologii, Sumida odczytuje Clausewitza w zupełnie nowej rzeczywistości, w której relacja polityki i wojny przestała być traktowana jako najważniejszy i najczęściej omawiany aspekt teorii Clausewitza<sup>89</sup>. Nowa interpretacja *O wojnie* pozwala natomiast nie tylko lepiej zrozumieć tę pojedynczą kwestię oraz całość dzieła, ale stanowi również ożywczy impuls dla dalszych analiz.

<sup>87</sup> Oba podejścia można odszukać m.in. w przywoływanych wyżej artykułach Christophera Bassforda. Por. *idem, Clausewitz and His Works*, tekst dostępny na stronie <http://www.clausewitz.com/readings/Bassford/Cworks/Works.htm#History>.

<sup>88</sup> Szerzej na temat recepcji Clausewitza w świecie anglosaskim zob. Ch. Bassford, *Clausewitz in English: The Reception of Clausewitz in Britain and America, 1815–1945*, New York–Oxford 1994.

<sup>89</sup> W dobie rozwoju nowych technologii szczególnego znaczenia nabiera rola przypadku i prawdopodobieństwa, zaś w kontekście wojen niepaństwowych, najbardziej obiecującą podstawę do dalszych analiz stanowi tzw. dziwna trójca.



## Summary

The article investigates the role of history in Clausewitz thinking and theory of war. It is divided into three sections. The first starts with a short biography of Clausewitz, which aims to demonstrate that he wasn't merely a soldier fighting against Napoleonic France or a military thinker but a well educated representative of his generation, actively involved in political and military reforms, and, based on his all-encompassing literary output, a prolific historian. The second part traces references to the role of history in Clausewitz's thinking in the works of Hans Delbrück, Peter Paret, and, more recently, Jon Sumida. Finally, the last part traces how Clausewitz's own historical studies contributed to his thinking and his evolving theory of war. In Book VIII of *On War* history enabled him to firstly question, and finally reject the concept of 'absolute war' as a linear phenomena, he had been developing under influence of his military experience, in favor of more mature and non-linear 'dualism of war', which no longer disregards opponents' interacting political and military objectives. In Book II, in turn, Clausewitz presents his critical analysis, which allows soldiers or commanders without major military experience, to increase their ability to learn from real world examples and improve their decision making. The article concludes that both approaches are complementary rather than mutually exclusive.